Num: 53.

GAZETA WARSZAWSKA.

W SOBOTĘ DNIA 2. LIPCA ROKU 1774.

Z Warſzawy dnia 2. Lipca.

Imć X. *Nuncyuſz* S. Stolicy Apoſtolſkiey, oraz Kanonik *S. Piotra* na *Watykanie*, chcąc wprowadzić oſobliwſze Nabożeńſtwo w Króleſtwie naſzym do *S. Piotra* Xiążęcia Apoſtołów; otrzymał z Rzymu *Odpuſty*, przez 10 lat trwać maiące, na wſzyſtkie tegoż Króleſtwa naſzego Kościoły, w którychby odprawowana była Rzymſkim ſpoſobem *Nowenna* przed Uroczyſtością *S. Piotra*. Ta *Nowenna* za ſtaraniem i rozporządzeniem tegoż Imći Xiędza *Nuncyuſza*, odprawiła ſię oſtatnią razą, naprzód w tuteyſzym Stołecznym Mieście, w Kościele Parafialnym S. Krzyża *Congregationis Miſſionis* tym ſpoſobem:

I. Przez dziewięć dni poprzedzaiących Uroczystość *S. Piotra*, wieczorną porą, śpiewane były z wystawieniem Nayświętszego SAKRAMENTU *Supplikacye*; ażeby BOG miłosierny, na teraznieyszy stan całego świata; mianowicie Królestwa naszego weyrzał i raczył się nad nim zmiłować.

II. Potym następowała krótka *Medytacya*; daiąca iednak czas, żeby każdy rozmyślał, iakie kto życie prowadzi? co czyni? na czym naostatek iego cała robota na tym świecie skończy się i iaką nadgrodę weźmie?

III. Po tym *Rozmyślaniu*, była co dzień *Nauka duchowna*, z życia *S. Piotra* zawsze brana, obsita dla nas i pożyteczna zaiste! W życiu albowiem tego Xiążęcia Apostołów, tego Namiestnika Chrystusowego; i ludzkie nie lekkie za prawdę osobiste upadki mamy, żebyśmy się z drugich upadku niegorszyli i sami w grzechach naszych nierozpaczali: i łzy iego gorzkie po upadku widziemy, abyśmy za nasze występki szczyrze i wcześnie pokutuiąc, tym sposobem karę straszliwą Boską nad nami i nad potomkami naszemi wiszącą oddalili.

IV. Kończyło się codziennie to Nabożeństwo, przeżegnaniem Nayświętszego SAKRAMENTU, które pierwszego i ostatniego dnia czynił Imć Xiądz *Nuncyusz* Apostolski, innych zaś dni Ichmość Xięża *Biskupi*, tu się pod ten czas znayduiący. Naostatek cała ta *Nowenna* zakończona iest śpiewaniem Hymnu *Te DEUM laudamus*; na podziękowanie Panu BOGU za skutki i pożytki duchowne, które to chwalebne y pożyteczne Nabożeństwo Rzymskie, do Kościołów Królestwa naszego teraz wprowadzone, w wiernych Chrystusowych uczyniło.

W sam dzień *S. Piotra*, Imć Xiądz *Nuncyusz*, Mszą wielką, Biskupim obrządkiem uroczyście śpiewał, w tymże Kościele, przystoynie i bogato, podług gustu teraznieyszego, Rzymskim także sposobem ubranym. Dokładnieysze o tey *Nowennie* obiaśnienie, każdy może mieć z książeczek, staraniem Imci Xiędza *Nuncyusza* z Włoskiego ięzyka na Polski przetłumaczonych i w tuteyszym Mieście wydrukowa-

nych. Spodziewamy ſię, że za przykładem Warſzawy, inne też naſze Miaſta póydą, i to Nabożeńſtwo do ſwoich Kościołów wprowadzą.

Z WŁOCH.

Z Rzymu d. 4. Czerwca.

Imć X. Arcy-Biſkup *Durini*, pożegnał iuż *Oyca S.* i wkrótce ma wyiachać przez *Florencyą* do *Mediolanu* Oyczyzny ſwoiey; z tamtąd zaś, po niedługim tam zabawieniu ſię, na mieſzkanie poiedzie do *Awenionu*, iako Prezydent Xięſtwa tego.

Wieść ſię tu znowu rozchodzi, że *Oyciec S.* ma wyſłać *Breve* do Dworu *Lizbońſkiego*, mocą którego *Portugalia* będzie mogła włożyć na ſwych Zakonnikow podatek do 80,000. Talarów wynoſzący; ta zaś Summa będzie obrócona nie tylko na dożywotnią penſyą dla przeſzłych Xięży *Iezuitów Portugalſkich*, ale też ma mieć w niey uczeſtnictwo i ſam *Oyciec S.*; biorąc z niey corocznie przez lat 12. po 12,000. talarów; a to w nadgrodę uczynionych przez Stolicę *Apoſtolſką* wydatkow na tychże Xięży *Ex-Iezuitòw* dawniey niepłatnych. Interes *Ex-Iezuicki*, ieſt razem intereſem ſamey *Swiętey Stolicy Apoſtolſkiey*.

Z FRANCYI.

Z Paryża dnia 4. Czerwca.

W przeſzłą Niedzielę, iachało w iedney karecie trzech Officyerów. W tym, gdy byli na ulicy *de la Harpe*, huk z wyſtrzelonego w teyże karecie piſtoletu przeraził Stangreta i do zatrzymania koni przywiódł. Dway Officyerowie wyſiadszy z karety, ſkoczyli w ſtrony; pozoſtały zaś trzeci, znaleziony ieſt cięſzko raniony: niechce iednak owych dwuch Officyerow wydawać.

Hrabia *de Vogue*, Kommendant Brygady Leib-Gwardyi, we wtorek przeſzły ſiadaiąc ſpieſzno na konia, chcąc dążyć za Krolem Imcią z Xiążętami *de Chartres* i *de Bourbon* oraz z innemi Panami, zrana wyieżdzaiącym do gaiu *de Boulogne*, padł na głowę i zbił ſię niebeſpiecznie.

Armand Prevod Margrabia *de l'Etoriere*, Generał Maior Granadyerów, Kawaler Orderu Królewſkiego i Rycerſkiego *S. Ludwika*, ieden z nayſławnieyſzych, i naypięknieyſzych w tym czaſie Kawale-

rów, umarł tu z ospy w 36. wieku swego Roku.

Hrabia *du Barry*, wyrobiwszy sobie paszport, pod Imieniem iednego *Anglika*; wyniosł się za granicę taiemnie i znayduie się iuż w *Szwaycaryi*. Przyczyny tey ucieczki domyślić się nie możemy. Hrabina *du Barry*, bespiecznie i spokoynie w *Francyi* naszey mieszka, w iednym Klasztorze Panien; gdzie też nowe dla siebie Apartamenta teraz muruie. Znać że myśli tam dłużey zabawić.

Z ANGLII.

Z Londynu dnia 3. Czerwca.

Po uczynionym dokładnym rachunku pokazało się, że długi Narodowe do końca Roku 1773 wynosiły 128. 524. 382. funtów Szterlingów, od których prowizya na rok czyniła 4. 543. 212. funtów Szterlingów. Parlament teraznieyszy przez swoie czynności zmnieyszył te długi iednym millionem.

Fregata Królewska, *Active* zwana, przybyła do *Plymouth* i przywiozła Listy z *Boston*, które donoszą: że skoro tylko Obywatele tameczni dowiedzieli się o przedsiewziętych przez dzisieyszy Parlament żwawych przeciw sobie krokach, mocą których ustanowiono iest aby ich Port zburzony był, a handel tameczny był obrócony indziey; na tych miast zwołali się na powszechną radę: na którey iednomyślnie postanowili, rzucić się do broni, na utrzymanie praw, i obronę wolności swoich. Jakoż lud wszytek, czyni wszelkie gotowości, do żwawego odporu. Listy te czytane i roztrząsane były w *St: James*; i z tey okoliczności częste tam bywaią rady, szukaiąc sposobu iakby pogodzić *Zwierzchność* z *Wolnością*? day BOŻE znaleść!

Z HISZPANII.

Z Madrytu dnia 30. Maja.

Dwór tuteyszy odebrał nowinę niepocieszną, że Eskadra Królewska, która miała być wysłaną na morze śrzodziemne, odbijaiąc od Portu gdzie była oporządzana, ciężką nawałnością skołatana iest. Wszystkie okręty są rozproszone; okręty *St: Rapael* i *St: Domingo* przybiły do Portu *d' Algesira*: pierwszy bez masztu, drugi w dobrym stanie. Z innemi okrętami co się stało, nie iest wiadomo.

SUPLEMENT
DO GAZETY WARSZAWSKIEY.
W SOBOTĘ DNIA 2. LIPCA ROKU 1774.

Z Konstantynopola dnia 18. Kwietnia. Przeszły *Sultan*, przez swe skrzętne gospodarstwo, zostawił w skarbie dziesieyszemu Następcy swemu, przeszło 60. Millionów piastrów. Przetoż ilekolwiek wychodzi z *Saraiu*, bądź do *Meczetu*, bądź na oglądanie ćwiczenia Woyskowego w Artyleryi; lud zawsze kupami zbiegaiący się, z wielkiemi okrzykami, za nim bieży. Tuteysze pospólstwo, nie tak patrzy na samą purpurę, iak tylko na złoty galon.

Z Neapolu dnia 1. Czerwca. W *Caserte*, w dobrach należących do Margrabiego *Paterno*, kopiąc studnią znaleziono w ziemi naczynie gliniane, napełnione złotemi Medalami, wyrażaiącemi *Annibala*; które zawieziono do *Portici*, dla ich wychędożenia, i przeyrzenia.

Z Bruxelli dnia 19. Maja. Pierwsze dni Panowania *Ludwika XVI.* zdaią się obiecować *Francyi* Króla, z którym razem panować będą dobry porządek, miłość prawdy, i chwalebne obyczaie. Mówią tu, że Król Imć Bratu swemu Xiążęciu *Hrabi de Provence*, na każdey radzie przytomnym być dozwolił; aby mógł być wcześnie w sprawy do rządu należące w prawionym, ieśliby mu przyszło pod czas nastąpić na Tron.

Z Hamburga dnia 6. Czerwca. Doniesiono tu nam ciekawą powieść: Młody ieden Kawaler *Neapolitański*, umyślił udać się do Woyska *Austryackiego*. Wziąwszy tedy listy zale-

cenia od różnych godnych Osob, wybrał się do *Wiednia*. Gdy w Państwo *Austryackie* wkroczył, w iedney *Austeryi* zszedł się z trzema Kawalerami *Niemcami*, z któremi też wieczerzał. *Neapolitańczyk* ów pod czas wieczerzy zaczął rozpowiadać Kawalerom onym: o swoim zamyśle, dokąd i poco zmierza. Ieden z nich wysłuchawszy go cierpliwie, rzekł mu; zdaie mi się przyiacielu, iż źle radzisz o sobie; bo w tym przedłużonym pokoiu i przytym licznym mnóstwie szlachetnych rodaków, którzy czekaią stopni wyższych w *Austryackim* Woysku, niepodobna Cudzoziemcowi dosłużyć się czego. Ale gdy *Neapolitańczyk* trwał w zamysłach swoich, osobliwsze przywiązanie do służby *Austryackiey* po sobie pokazuiąc; Kawaler ów rzekł mu znowu; ponieważ Przyiacielu nic cię nie może wstrzymać od zamysłu twego, damże ci do Generała *Lascy* list, który ci w tey okoliczności pomódz może. Stanowszy *Neapolitańczyk* w *Wiedniu*, poszedł do Generała *Lascy* i oddał mu wszystkie zalecaiące go listy, ten tylko ostatni co go dostał w drodzę, gdzieś mu się zarzucił. Generał przeczytawszy wszystkie listy, żadney mu prawie nadziei w iego proźbach nie uczynił. Nieodraził się tym pierwszym wstrętem *Neapolitańczyk*, i często przed pomienionym Generałem stawiał się. Znalazł on na koniec szczęściem list ów zarzucony; odniosł go Generałowi, opowiadaiąc mu w iaki sposób go dostał i że się niespodziewał, aby w nim było co pilnego. Generał otworzywszy list, zdumiał się, i po przeczytaniu onego spytał; wieszli Wć Pan kto iest ten, od ktoregoś list wziął do mnie wdrodzę? niewiem odpowiedział *Neapolitańczyk*; a Generał na to: iest to sam Cesarz Imć: prosisz mnie Wć Pan o urząd *pod-Lieutenanta*, a Cesarz Wć Pana na *Lieutenanta* iuż wyznaczył. Tak Monarchowie oszukuią! Tak też tylko, Kawalerowie *Włoscy*, daią się w cudzych Kraiach oszukiwać.

Z Hamburga dnia 10. Czerwca. Wznawia się tu znowu, gęsta o bliskim pokoiu pogłoska; twierdzą nawet że iuż Dwory *Wiedeński* i *Berliński* wdaią się w pośrzedniсtwo miedzy *Rossyą* i *Portą*, i że iuż stanęło zawieszenie broni z obydwu tych stron.

Z Wiednia dnia 8. Czerwca. Hrabia *de Lascy*, z przyczyny ſłabości zdrowia ſwoiego, proſił o uwolnienie od Urzędu Prezydenta rady nadworney woienney; co mu Dwór łaſkawie pozwoliwſzy, Urząd iego oddał Hrabi *de Haddick* Generałowi iazdy, dotąd Gubernatorowi we *Lwowie.* Ze zaś na przyiazd Poſła *Tureckiego* trzeba znaydować ſię w *Wiedniu* rady woienney Prezydentowi; więc pomienionego nowego Prezydenta wkrótce ſię tu ſpodziewamy. Tenże Hrabia *de Lascy*, przy końcu dopiero mieſiąca, ma ſię znaydować w *Spa;* zkąd gdy powróci, w ten czas mu obiecuią Urząd nowy, iak rokuią, Miniſtra.

Z Paryża dnia 6. Czerwca. Imć X. Biſkup *de Senez*, ſławny Kaznodzieja, ma mówić Kazanie Załobne na Uroczyſtym Pogrzebie zmarłego Króla; który dnia 40. po śmierci iego, ma ſię odprawić w *St: Denis.* W tym zaś ſtołecznym Mieście, w Kościele Katedralnym na Exekwiach ma kazać Xiąże Imć Biſkup *de Langres.*

Z Londynu d. 10. Czerwca. Dnia 24 Mca przeſzłego wyprawiono od Dworu naſzego Kuryerów z liſtami; iednego do Hrabi *de Stormont* Poſła naſzego w *Paryżu*, drugiego do Hrabi *de Grantam* Poſła w *Hiſzpanii.* Rzecz ieſt niewątpliwa, że miedzy temi trzema Mocarſtwami układaią ſię nowe iakieś wzaiemne umowy; które iako ſię ſpodziewamy, niemniey Monarchom ſamym, iako i wſzyſtkim ich poddanym, będą przyiemne i pożyteczne.

Oſtatnie liſty z *Boſton* dnia 7. Marca piſane, donoſzą nam, że tam na zgromadzeniu powſzechnym, zanieſiono wiele ſkarg przeciw *Piotrowi Oliver* iednemu z Sędziów tey Prowincyi; a gdy go zapozwano, aby ſię ſtawił do rozprawy; ten tym pozwem zmartwiony, umarł nagle w 68. wieku ſwego roku. Ten od pozwu umarł: a drudzy bez pozwu żyć nie mogą.

DONIESIENIE z WARSZAWY DNIA 2. LIPCA.

Znayduie ſię u Michała Grölla J. K. Mci Bibliopoli w Marywilu *Nro* 19. pod znakiem Pòétów.

(1.) *Napomnienia na piśmie dane od Oyca, Synowi, przy*

wyſyłaniu go na Nabywanie Nauk do Akademii z piſm Chriſt: Gellerta wyięte 8. w Warſzawie 774. alla ruſtica złł: 1. (2.) Zabawy przyiemne i pożyteczne ze Sławnych Autorów zebrane Tomu IX. Część II. 8. w Warſzawie 774. alla ruſtica złł: 3. gr: 23. (3.) Hiſtoire de l'inoculation de la petite vérole, ou recueil des memoires, extraits, & autres ecrits ſur la petite vérole artificielle, par Mr: de la Condamine Tome 1. gr: 12. Amſt: 773. br. 8. fl: (4.) Dictionnaire des penſées ingenieuſes, tant en vers qu' en proſe des meilleurs Ecrivains François II. Tomes 8. Paris 773. 23. fl:

Tamże Aukcya na Kſiążki będzie dnia 7. 8. 11. 12. 14. Mieſiąca Lipca, Regeſtr tych Kſiążek tamże doſtać można.

U Iana Auguſta Poſera Bibliopoli Warſzawſkiego na Trębackiey Ulicy w Kamienicy nowey Imci X. Biſkupa Kujawſkiego, znayduią ſię naſtępuiące Kſiążki &c.

(1.) Andrzeia Fryca Modrzewſkiego o Poprawie Rzeczy-Poſpolitey Kſiąg czworo, niegdyś przez C. Bazylika 8. w Wilnie 1770. złł: 6. (2.) Codex Diplomaticus Regni Poloniæ & M. D. Lithvaniæ Tomi 3. 1mus de Polonia; 4tus de Boruſſia; 5tus de Livonia; & Curlandia fol: Vilnæ 1756 1759 złł: 108. (3.) Mowy Cycerona, przez X. Juliana Siemaſzkę na Polſki ięzyk przetłumaczone 8. w Wilnie 1770. alla ruſtica złł: 6. (4.) Dzieło o Rolnictwie, przez P Duttamel du Monceau 2. Tomy z Koperſztychami 8. w Wilnie 1770. 1773. opr: złł: 10. (5.) Hiſtorya Polſka, przez J. P. de Solignac, a przez pewnego z XX. S. P. na polſki ięzyk przetłumaczona 5 Tomy 8 w Wilnie 1763 złł: 15. (6.) Nauka Zołnierſka Króla Pruſkiego dla iego Generałow dana, a teraz na polſki ięzyk przetłumaczona z XIII. Tablicami ſztychowanemi 8. w Wilnie 1771. opr: złł: 4. (7.) Opiſanie Króleſtwa Polſkiego za czaſow Zygmunta III. przez Symona Starowolſkiego &c. 4 w Wilnie 1765 opr: zł: 1. gr: 15. (8.) Nauka dla nowych Spowiednikow z Włoſkiego ięzyka na Polſki wytłumaczona przez J. X. P. Brzoſtowſkiego 2. Tomy 8. w Wilnie 1765. złł: 6. (9.) Kalendarz Rolniczy i Goſpodarſki 4. w Wilnie złł: 4. (10.) Liſty Jeymć Pani du Montier i Margrafowy do XXX. iey Corki 8. w Wilnie 1762. opr: złł: 2.